Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XV. Kraków, dnia 24 września 1932 Nr. 28.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 zł
„ półroczny	8 zł
„ roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	**40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	**60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp w tekście	**60 groszy**

Cała strona okładki **Zł 200** Pół strony okładki **Zł 100** Ćwierć strony **Zł 50** Ósma strony **Zł 25**

Cała strona w tekście **Zł 450,** Pół strony **Zł 230** Ćwierć strony **Zł 120** Jedna ósma strony **Zł 60**

Pośrednictwo handlowe oraz handel komisowy

Stan sprawy powyższej przedstawiamy na podstawie referatu em. radcy finansowego p. Surówki z Katowic, który to referat w skróceniu opiewa, jak następuje:

Nowela do ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 19 grudnia 1931 r. Dz. U. R. P. Nr. 112, oraz rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy z dnia 29 marca 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 40 rozróżniają trzy rodzaje pośrednictwa handlowego i normują ich obowiązki podatkowe w sposób następujący:

I. Przedsiębiorstwa komisowe (komisjonerzy).

Za przedsiębiorstwa komisowe uważa się przedsiębiorstwa sprzedaży, działające we własnem imieniu i na rachunek osób trzecich (komitentów), o ile prowadzą prawidłowe księgi handlowe i udowodnią stosunek komisu oraz wysokość wynagrodzenia komisowego umową lub korespondencją.

Przedsiębiorstwa komisowe są obowiązane wykupić świadectwo przemysłowe na przedsiębiorstwo handlowe według kategorji II, a gdy przedsiębiorstwo komisowe posiada filję, to winno wykupić na zakład centralny świadectwo przemysłowe kat. I., a nadto na filję świadectwo przemysłowe kat. II.

Podatek przemysłowy opłacają przedsiębiorstwa komisowe w wysokości 4% (wraz z dodatkami dodatek komunalny 1%, 10% od 4% = 0.4% razem 5.4%) od sumy prowizji komisowego oraz wszelkich innych wynagrodzeń za wykonane świadczenia i usługi.

Stosunek „delcredere“ nie stanowi przeszkody do uznania komisu. Również może przedsiębiorstwo komisowe utrzymywać przy swoim zakładzie handlowym skład towarów, oddanych mu w komis, bez obowiązku wykupienia osobnego świadectwa przemysłowego z wyjątkiem karty rejestracyjnej, o ile skład ten znajduje się poza obrębem zakładu handlowego.

Określenie prowizji w formie skali ruchomej i prowadzenie handlu jednocześnie na rachunek własny i cudzy, nie stanowią przeszkody do ustalenia podatku od obrotu z tytułu prowizji w myśl art. 5 p. 5 ustawy.

Przedsiębiorstwa komisowe są obowiązane prowadzić normalne księgi handlowe.

II. Biura pośrednictwa handlowego.

Są to przedsiębiorstwa, utrzymujące biura, w których załatwia się tranzakcje pośrednictwa handlowego, jednak nie w imieniu własnem biura, lecz w imieniu i na rachunek osób trzecich, a zatem zarówno na rachunek jednego jak i kilku stałych lub przygodnych zleceniodawców.

Przy biurach pośrednictwa handlowego jest dla kwestji opodatkowania rzeczą obojętną, czy biuro działa w imieniu i na rachunek osób opłacających, czy też na rachunek osób i firm nieopłacających (firm zagranicznych) podatku przemysłowego.

Przepis prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych nie dotyczy biur pośrednictwa handlowego.

Przedsiębiorstwa pośrednictwa handlowego, obowiązane są wykupić świadectwo przemysłowo-handlowe kategorji II. bez względu na jakość lokalu i ilość pracowników.

Podatek przemysłowy opłacają w wysokości 4% (wraz z dodatkami 5.4%) od sumy prowizji komisowego oraz wszelkich innych wynagrodzeń za wykonane świadczenia i usługi.

Według nowo wprowadzonych postanowień wyklucza stosunek pośrednictwa handlowego: a) udzielanie „delcredere“, b) utrzymywanie zakładów handlowych dla sprzedaży towarów firm, w imieniu i na rachunek których działa biuro pośrednictwa handlowego, oraz utrzymywanie składów, c) fakturowanie towarów w swojem imieniu.

Powyżej wspomniane wykluczenie stosunku pośrednictwa handlowego ma ten skutek, że odnośne przedsiębiorstwa będą zmuszone opłacać podatek przemysłowy nie od prowizji, lecz od pełnego obrotu, jako przedsiębiorstwa działające na rachunek własny.

III. Pośrednicy (agenci) handlowi.

Do pośredników handlowych zalicza ustawa osoby, pośredniczące w załatwianiu tranzakcyj handlowych, lecz nie w imieniu własnem, lecz w imieniu i na rachunek osób trzecich, wyłącznie osobiście, t. j. bez utrzymywania biur.

Pośrednicy handlowi winni są wykupić świadectwo przemysłowe dla zajęć przemysłu według kategorji II b, części III lit. D, załączniki do art. 23 ustawy.

Cena tego świadectwa przemysłowego wynosi: 1) w Warszawie i miejscowościach I. klasy zł. 150; 2) w miejscowościach II. klasy zł. 100; 3) w miejscowościach III. i IV. klasy zł. 30.

Podatek przemysłowy opłacają pośrednicy handlowi od zarobku brutto w wysokości 4% (wraz z dodatkami 5.4%).

Inne postanowienia i ograniczenia wymienione wyżej w ustępie pod II, odnoszące się do biur pośrednictwa handlowego, dotyczą w całej rozciągłości również pośredników handlowych.

Ciąg dalszy w następnym numerze.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XV. Kraków, dnia 24 września 1932 Nr. 28

Treść numeru:

„FRED"

Tezauryzacja.

Szalejący obecnie w światowej skali kryzys gospodarczy, który rozpoczął się w Polsce mniejwięcej w IV. kwartale 1928 r., był u nas zrazu w swym przebiegu normalnym kryzysem ogólno gospodarczym, bez szczególnych ognisk zapalnych. Punktem jego wyjścia stał się jak zawsze, najczulszy ośrodek ekonomiczny, a więc rynek pieniężno-kredytowy. Na tym właśnie odcinku ukazały się najwcześniej pierwsze czarne chmury nadciągającej burzy. Byliśmy więc wówczas świadkami rosnącej tam gwałtownie fali protestów wekslowych, znacznego wykruszania się kursów akcyj i obligacyj, jak również raptownie zmniejszających się obrotów niemi. Widzieliśmy dalej na rynku prywatnym szybki pęd w górę niekontrolowanej stopy procentowej, jak i niemniej znamienity wzrost liczby niewypłacalnych przedsiębiorstw. Przesilenie tak rozpoczęte, obejmowało coraz-to dalsze obszary życia gospodarczego, a więc przerzuciło się kolejno na dziedzinę produkcji, obrotu, zbytu, cen oraz zatrudnienia rąk roboczych.

W tej pierwszej fazie, by rzecz ująć jak najogólniej, najbardziej rzucającą się w oczy cechą przesilenia była jego powszechność i równomierność. Na ówczesny nasz kryzys ogólny składał się szereg kryzysów szczególnych, przyczem poza wyjątkiem rolnictwa, specjalnie może cierpiącego pod obuchem przesilenia, wszystkie inne działy gospodarstwa społecznego były niem dotknięte i obciążone prawie w równej mierze.

Zarazem kryzys ówczesny — co jest charakterystycznem — wypływał wyłącznie ze źródeł czysto gospodarczych, już-to działających w rozpiętości międzynarodowej, (n. p. niedostateczność produkcji złota i zły jego rozdział, hyperinwestycje publiczne i prywatne, wysokie mury celne, ogólny niepokój polityczny, postępy techniki), już-to występujących w skromniejszym zakresie, bo ograniczonych i zlokalizowanych do poszczególnych państw, wśród których znalazła się i Polska (n. p. zniszczenie kapitałowe oraz rzeczowe wojenne, etatyzm).

Taki stan rzeczy, lubo przy rosnącym oczywista stopniu natężenia wzmiankowanych czynników przesileniowych, przetrwał prawie bez zmian do maja 1931 roku. Miesiąc ów jest tym momentem, który otwiera drugie stadjum kryzysu o zupełnie zmienionem obliczu. Punktem przełomowym staje się mianowicie katastrofa wiedeńskiego Creditanstaltu, związanego zdawna tyloma węzłami z Polską. Chaos i rozstrój, w całej środkowej Europie tym wypadkiem zainicjowany, potęguje niepomiernie załamanie się bankowości niemieckiej w gorących dniach lipcowych. Nieco później wreszcie, niby grom z jasnego nieba, przychodzi wieść o zawieszeniu przez Bank of England, tę fortecę praworządności walutowej, wymienialności banknotów na złoto.

I oto w konsekwencji tych wypadków, wkracza na arenę kryzysu czynnik nowy, bezsprzecznie już poprzód istniejący, ale w stanie utajonym, — czynnik psychologiczny, nowy kryzys — kryzys zaufania, kryzys finansowy o niespotykanej ostrości i mocy.

W Polsce zaś napotyka on odrazu na wysoce sprzyjający grunt i dogodne podłoże. Bo przecież świeżo i plastycznie tkwi tu jeszcze w pamięci i umysłach wszystkich długotrwała inflacja, co do czasu swego trwania jedna z najdłuższych w Europie, dalej chybiona reforma walutowa p. Grabskiego, oraz potężny wstrząs w jesieni 1925 r., jaki równolegle i w związku z ówczesnem załamaniem złotego przeszła bankowość prywatna.

Nic przeto dziwnego, iż kryzys zaufania wybucha u nas natychmiast we formie bardzo gwałtownej i skondenzowanej. Najboleśniejszym jego objawem

jest masowe i paniczne **wycofywanie kapitałów** z instytucyj kredytowych oraz tezauryzacja wycofanych w ten sposób zasobów. Maksymalne napięcie nastroju paniki, przypada zaś na miesiące letnie 1931 r. W tym czasie dostrzegamy wysoki **ubytek wkładów** we wszystkich rodzajach instytucyj kredytowych. Dotyka on zarówno P. K. O., Komunalne Kasy Oszczędności, jak również banki prywatne, atakuje więc największe aglomeracje i skupienia kapitałowe. Ogółem, w wyniku wypadków, zamyka się rok 1931 w Polsce w zakresie kapitalizacji deficytem w kwocie 339 miljonów zł. Kapitalizacja nasza skierowana do łożysk kredytowych, obniża się w tym czasie z 2.998 milj. zł. do sumy 2.659 milj. zł. Proces ten dotyka najsilniej bankowość prywatną. Wkrótce bowiem odpływ wkładów lokalizuje się, kierując całe swe ostrze przeciw bankom prywatnym. Per saldo ubytek wkładów w bankach jest nawet większy, niż wykazany ogółem ubytek kapitalizacji, co tłumaczy się tem, że część zrealizowanych wkładów w bankach prywatnych przenosi się do P. K. O. Łącznie wypłaciły w 1931 r. same tylko banki związkowe 378 milj. złotych, a więc 41% swego zasobu wkładów.

Podaliśmy powyżej cyfry, dotyczące realizacji wkładów w naszych instytucjach kredytowych w 1931 roku. Nie dają one jednak bynajmniej wglądu w całokształt kryzysowych strat kapitałowych gospodarstwa. Chcąc uzyskać bowiem pełny obraz dewastacji finansowej, uwzględnić musimy nadto fakt, że odpływ wkładów przynajmniej w bankach prywatnych, trwa w dalszym ciągu także w roku bieżącym, a dalej, że świeżo wyprodukowana kapitalizacja lat 1931—1932 ukryła się trwożliwie, nie dochodząc do koryt bankowych.

Że zaś taka kapitalizacja, i to wcale znaczna, mimo srogości przesilenia, istnieje nadal, tego dowodem choćby lata 1929 i 1930, w ciągu których wzrosły wkłady o 514 milj. zł.

Uwzględniając to wszystko, przychodzimy do przekonania, iż w żadnym razie nie będzie przesadą, jeżeli przyjmiemy, iż krótki czasokres kilkunastu miesięcy, zwęził nasz normalny rezerwoar kapitałowy conajmniej o 600 milj. zł. **Taka kwota stała się łupem tezauryzacji.** Istniejąca już zdawiendawna w Polsce tezauryzacja, doznała w ten sposób nagle ogromnego sukursu i wzmocnienia. O ile jednak ta uprzednia, przedkryzysowa tezauryzacja była raczej w swej istocie **utraconym zyskiem**, niż efektywną **szkodą** gospodarstwa społecznego, bo z nią zrósł się już i zżył nasz organizm gospodarczy, dostosowując do niej, jako do wielkości stałej swe poczynania, — o tyle przesileniowa tezauryzacja, jako skupiona na krótkim odcinku czasu, ogromnie intenzywna co do napięcia i co najważniejsza, opierająca się na kapitałach odciągniętych w najcięższych chwilach produkcyjnym warsztatom pracy, **wywołała szereg nadzwyczajnych groźnych i dotkliwych skutków.** Skutki tezauryzacji zaznaczyły się bezpośrednio w trojakim zakresie, a mianowicie: **kredytowym, walutowym i kapitalizacyjnym.**

Najsilniejszy wstrząs, spowodowała tezauryzacja w dziedzinie **kredytowej.** Wobec zaburzeń finansowych zagranicą i wobec konieczności stosowania przez nasz Bank Emisyjny ostrzejszej polityki kredytowej, środki, potrzebne do zaspokojenia żądań wkładców, uzyskać mogły polskie instytucje finansowe jedynie przez wprowadzenie w czyn radykalnych, głęboko sięgających, a nadwyraz dokuczliwych restrykcyj kredytowych. Na tę też drogę pod naciskiem sytuacji wstąpiły banki, przeprowadzając likwidację kredytów z wielką energją, bez oglądania się na wywołane przez to ciężkie położenie kredytobiorców. Ogółem udało się instytucjom kredytowym zepchnąć w ciągu 1931 r. poziom kredytów o 627 milj. zł., t. j. do kwoty 2.131 milj. zł. **Restrykcje kredytowe przekroczyły zatem w sumie znacznie kwotę wypłaconych wkładów.** Zjawisko powyższe tłumaczy się tem, że równocześnie starały się banki o powiększenie za wszelką cenę swego pogotowia kasowego i płynności. Zło zrządzone restykcjami kredytowemi jest jednak bez porównania większe, niżby tylko z nagich cyfr wynikało. Ofiarą akcji likwidacyjnej padły bowiem kredyty najruchliwsze, najzdrowsze, o najdonioślejszem znaczeniu ekonomicznem, t. j. **kredyty dyskontowe.** Dla warsztatów wytwórczych był kredyt ten istotnym kredytem obrotowym, dla banków zaś wobec zamrożenia kredytów w rachunkach bieżących, **jedynym istotnym czynnikiem** dla kontynuowania w okresie przesilenia działalności kredytowej. Wypłaty wkładów, które poszły na rachunek dyskonta, pozbawiły zatem społeczeństwo kredytu, zaś banki zdolności manewrowania i wypełniania swych właściwych zadań. Kredyt krótkoterminowy w konsekwencji tezauryzacji, przestał prawie że istnieć w Polsce, ograniczając się do **lichwiarskich tranzakcyj** na rynkach prywatnych, gdzie regułą dla pierwszorzędnego materjału wekslowego stało się pobieranie 24 procentowej stopy.

Jedynym faktorem, który powinien-by ulżyć tej mizerji kredytowej, zdawał się być Bank Polski. Spłata kredytów zagranicznych i tezauryzacja podcięły jednak także jego zdolności emisyjne, zmniejszając mu zapas złota, oraz dewiz i walut, zaliczonych do pokrycia. Od początku 1929 roku po koniec lipca b. roku, mimo czynnego bilansu handlowego, spadł tenże prawie że dokładnie o połowę, a więc z 1.119 miljonów zł. do 520 miljonów zł.

Tezauryzacja dokonała się bowiem starym nawykiem i siłą bezwładu prawie w 100% w walucie dolarowej, względnie w efektywnem złocie. Podświadomie tkwiącej w umysłach nieufności do rodzimej waluty, nie zdołało niestety przełamać 7 lat stabilizacji złotego, zaś zaufania do dolara zachwiać usilne lansowanie przez czas pewien w Stanach Zjednoczonych tendencyj i prądów inflacjonistycznych oraz odstąpienie Anglji, a za jej przykładem i wielu innych państw od standartu złota. Pościg za dolarem poszedł zaś w ostatniej linji na koszt skarbca naszej instytucji Centralnej. Tak więc Bank Polski, miast rozszerzać działalność kredytową, względnie wyręczać w niej unieruchomione banki prywatne, widział się zmuszonym skoncentrować w zupełności swe wysiłki na odcinku obrony waluty.

Wreszcie tezauryzacja, co jest faktem niezbyt znanym, wywarła także ujemny wpływ na samą kapitalizację. Wcale niemały bowiem ułamek podjętych w bankach i ukrytych w zaciszach domowych środków, użyty został w celach konsumcyjnych. Okres wzmożonej pobudliwości i nerwowości wkładców, pokrywał się mniejwięcej z okresem wzmożonego ruchu w handlu, zwłaszcza w branżach luksusowych w większych ośrodkach miejskich. W wyniku tezauryzacji dostrzegamy jednak dalsze zjawisko przemiany kapitału, pełniącego rolę obrotową na kapitał stały. Kryzysowe budownictwo mieszkaniowe, jakkolwiek cyfrowo mniejsze, niż w latach przedprzesileniowych, relatywnie w stosunku do świeżej produkcji kapitału, nieproporcjonalnie wzrosło. Doceniając doniosłe znaczenie ruchu budowlanego, trudno się jednak wstrzymać od refleksji, iż naczelnym dogmatem racjonalnej gospodarki, pieniądzem jest przedewszystkiem dysponowanie **odpowiednim zasobem obrotowym**, poczem dopiero może przyjść kolej na inwestycje, zwalniające ogromnie szybkość obiegową kapitału.

Mówiliśmy dotąd o **bezpośrednich** skutkach tezauryzacji. Pośrednie były oczywiście o dużo szersze. Tezauryzacja pogłębiła proces **spadku cen**, powiększyła **bezrobocie**, zmniejszyła dochody, a zwiększyła wydatki państwowe i zmusiła państwo do **naciśnięcia śruby podatkowej**. Wkładcy utracili oprocentowanie bezczynnych kapitałów.

Środki zaradcze.

Zaznaczająca się w ostatnich dniach, miejmy nadzieję, iż nie przejściowo, tak długo oczekiwana poprawa sytuacji gospodarczej, wymaga swego sfinansowania. Boć przecież fabrykant, pragnący zwiększyć wytwórczość, kupiec, chcący zapełnić składy, rolnik, pragnący odnowić inwentarz lub zakupić nawozy, potrzebują niezbędnie pieniądza i kredytu. Niedostarczenie im tegoż, byłoby identycznem z petryfikowaniem istniejącego stanu rzeczy i zagrodzeniem drogi ku poprawie. W tem znaczeniu kwestja przezwyciężenia przesilenia jest w lwiej części jednoznaczną z problemem przełamania psychozy tezauryzacyjnej i dolarowej.

Jakież są więc najwłaściwsze i najprostsze do tego celu wiodące środki?

Teoretycznie środki takie leżą na trzech płaszczyznach, a mianowicie na płaszczyźnie działalności **ustawowej**, techniczno **finansowej** oraz **propagandowej**. Największą wagę przykładamy do pociągnięć tej ostatniej natury, choćby dlatego, że kryzys finansowy, jak to staraliśmy się konsekwentnie udowodnić, jest nadewszystko **kryzysem zaufania**, mającym m. in. swe źródło w małej znajomości stosunków faktycznych. Uświadomienie społeczeństwa o niezwykłej odporności naszej waluty, udokumentowanej obronieniem minimum ustawowego pokrycia i zachowaniem pełnej wymienialności naszej waluty na waluty obce, w czasie, gdy **czterdzieści kilka państw zmuszonych było sięgnąć do arsenału rygorystycznych zarządzeń dewizowych i reglementacji** przydziału dewiz, oto fakta, które silnie wniknąć winny w świadomość każdego obywatela, znajdując słuszną ocenę. Również utrzymanie nietkniętego aparatu kredytowego wśród najniekorzystniejszych okoliczności, stanowi atut najwyższej wartości, który niestety, jak dotąd, nie został odpowiednio wyzyskany. (Zaznaczamy tu, iż n. p. bankowość prywatna nasza wypłaciła w 1931 r. 41% wkładów i 38.5% kredytów zagranicznych, krocząc w tym względzie na jednym z pierwszych miejsc na całym świecie). Fachowe, codzienne informowanie publiczności o tych faktach na łamach prasy, bardziej konsekwentne i przemyślane, niż dotychczas, z pewnością uwieńczone będzie znacznym sukcesem. Co do środków techniczno-finansowych, zalecić należy w celu zmniejszenia tezauryzacji **zwiększenie stopy wkładowej od lokat złotowych**.

Eliminujemy jednak z akcji przeciwtezauryzacyjnej środki natury przymusowej, policyjnej. Życie gospodarcze nie znosi pęt przymusu i reaguje nań zwykle efektem wręcz przeciwnym zamierzonemu.

Przed wymiarami podatku dochodowego.
„Usterkowanie“ zeznań o dochodzie.

(h) Zbliża się okres wymiaru podatku **dochodowego** na rok 1932 (. j. dochodu, osiąganego w roku 1931). I znowu jak corocznie każdy bez wyjątku podatnik otrzymuje t. zw. **„usterkę“**, t. j. wezwanie Przewodniczącego Kom. Szacunkowej **do złożenia wyjaśnień** z powodu wątpliwości, jakie nasunęły dane, zawarte w zeznaniu podatnika.

W zasadzie wezwanie takie wzgl. wyjaśnienie nie jest nieodzowną częścią techniki wymiarowej. Nigdzie nie jest powiedziane, że **koniecznie** należy **nie wierzyć** zeznaniu każdego podatnika i żądać od niego dodatkowych wyjaśnień. Przeciwnie, wyraźnie w par. 115 powiedziane jest, że „potrzeba przedstawienia wątpliwości zachodzi **tylko** wtedy, gdy przeciw dokładności i prawdziwości zeznań istnieją zarzuty, których **doniosłość** wpływać może **znacznie** na wysokość podatku“. Faktem jest jednak notorycznym, że władze skarbowe prawie **w każdym wypadku** rozsyłają t. zw. usterkę.

Usterkowanie to opiera się na art. 58 wzgl. par. 114, oraz okólniku Min. Skarbu z 12 października 1924 L. D. P. O. 3503/I, na podstawie których władza wymiarowa nie może określić odmiennie podstaw wymiarowych od podanych przez płatnika w zeznaniu, wniesionem w terminie, jeżeli uprzednio nie dała płatnikowi sposobności do udzielenia wyjaśnień wzgl. poparcia zeznania dowodami z ksiąg lub też w inny sposób“.

Ponieważ jednak władza wymiarowa prawie **nigdy nie trzyma się zeznań podatnika** (o ile one nie są poparte prawidłowemi księgami handlowemi) przeto chcąc mieć możność ewent. uskutecznienia wymiaru **wyższego,** prawie **każde** zeznanie usterkuje.

Jak odbywa się to usterkowanie? Wbrew całkiem wyraźnym przepisom o „unikaniu drobiazgowych pytań i żądaniu zbytecznych wyjaśnień“, o „ogólnikowych wyrażeniach, o potrzebie dokładniejszego uzasadnienia wątpliwości“ i t. d. władza wymiarowa rozsyła **szablonowe druki;** jedne i te same formularze odnoszą się **do każdego** podatnika bez względu na to czy jest to kupiec **I. kat.,** mający kilka źródeł dochodu czy też **nędzny kramikarz.**

W szablonie tym mieści się jedno zwięzłe, ogólnikowe zdanie: „zeznany z przedsiębiorstwa dochód w kwocie zł..... wydaje się za niski ze względu na rodzaj, rozmiar przedsiębiorstwa, jego położenie, ilość zatrudnionych pracowników, oraz z uwagi na okoliczność, że w roku gospodarczym 1931 osiągnął pan obrót conajmniej..... przyczem zyskowność przedsiębiorstwa (po potrąceniu podatku przem.) była przeciętna (wyższa od przeciętnej)“. Kropka i nic więcej. To ma oznaczać **„ścisłe ujęcie wątpliwości“**, które **generalnie** odnosi się **do wszystkich** podatników.

Teraz każdy niewiarygodny obywatel musi przedkładać konkretne dowody na niesłuszność „zarzutów“. Musi więc ewentualnie udowadniać, że przedsiębiorstwo **nie** jest wielkiego rozmiaru, że **nie** jest położone w idealnym punkcie, że **nie** ma pracowników, że **nie** osiągnął obrotu przyjętego w usterce, że zyskowność przedsiębiorstwa była **nieznaczną** i t. d., a zatem musi walczyć samymi negatywami.

W usterce tej normalnie znajduje się jeden „zarzut“, który jest **wysoce drażniący i niewłaściwy.** Chodzi tu o podaną **wysokość obrotu.** Prawdą jest, że **Komisja Szacunkowa** dla podatku dochodowego nie musi się trzymać wymiaru obrotu przy swych ustaleniach dochodu. Jednak z tego nie wynika, aby zupełnie bezpodstawnie, bez jakichkolwiek ku temu danych, Przewodniczący Komisji wzgl. jego referent prawie **nigdy** przy usterkowaniu **nie trzymał się ustalonej kwoty obrotu,** lecz prawie zawsze kilkakroć ją **podwyższał.** Jakto, jeżeli ktoś został opodatkowany od obrotu na podstawie ustalenia Kom. Szacunkowej i jeszcze przeciwko temuż wniósł odwołanie (gdyż kwota obrotu przyjęta była za wysoko), to obrót ten **zupełnie** nie wiąże Przewodniczącego Komisji i wolno mu tak na podstawie własnego widzimisię i zależnie od jego chwilowego humoru wpisać do usterki jakąś mniej lub więcej astronomiczną cyfrę?

Zrozumiałe więc jest rozgoryczenie podatnika, który wie, że jego obrót był **za wysoko** przyjęty, kiedy otrzymuje z urzędu wezwanie, w którem tenże urząd twierdzi **przeciwnie,** że jeszcze **znacznie wyższy** miał obrót aniżeli pierwotnie prawomocnie wzgl. jeszcze nieprawomocnie (bo sprawa jest w odwołaniu) ustalono.

Każdy podatnik, który otrzymał usterkę **winien udzielić wyczerpujących wyjaśnień w terminie dwutygodniowym.** Wyjaśnienia udzielić można „pisemnie **albo ustnie** do protokołu w godzinach urzędowych“.

„Niezłożenie w oznaczonym terminie żądanych wyjaśnień lub jeżeli one nie usuną wątpliwości co do prawdziwości i dokładności zeznania, powoduje częściową **zaoczność** o tyle, że Komisja przy ustalaniu dochodu nie będzie się kierować danemi zawartemi w zeznaniu, lecz danemi jakiemi rozporządza“. A zatem koniecznie, w każdym wypadku wyjaśnienie złożyć należy.

Czy jednak wyjaśnienie to ma **jakąkolwiek wartość i znaczenie.** Czy nie jest, ono tylko świstkiem papieru, płodem nadaremnego mozolenia się nad zestawieniem argumentów obronnych po to, aby świstek ten zupełnie bezpotrzebnie plątał się w aktach, a nikt

miarodajny **nawet nań uwagi nie zwrócił?** Niestety tak jest. Koniа z rzędem temu, który wykaże, że wyjaśnienie jego miało jakikolwiek wpływ na przychylną dla podatnika decyzję referenta przygotowującego wymiar wzgl. Komisji Szacunkowej, która temże wyjaśnieniem wogóle się zainteresowała.

Mimo, że mamy w kierunku tym wielkie doświadczenie, **nigdy** nie zdarzyło się nam stwierdzić, aby zgodnie z punktem 4 par. 116 **„środki dowodowe** (naprowadzone w wyjaśnieniu np. dowody pisemne, świadkowie, znawcy, księgi handlowe lub gospodarcze) **były sprawdzone“**, chociaż rozporządzenie mówi, że **„muszą** być sprawdzone“. Nie znamy wypadku, aby w toku przygotowania wymiaru władza podatkowa **przeprowadzała dowody**, naprowadzone w wyjaśnieniu na skutek usterkowania zeznania. Ma to miejsce czasami, w trakcie **odwoławczym**, kiedy podatnik w rekursie swym powołał się na dowody konkretne.

Wyjaśnienia winny być jasne i wyraźne i w ten sposób skonstruowane, aby „przekonały organa wymiarowe o słuszności danych umieszczonych w zeznaniu“ (par. 117 punkt 3). W przeciwnym razie, t. j. jeżeli „udzielone przez podatnika wyjaśnienia **nie usuną wątpliwości** co do prawdziwości i dokładności zeznań, wówczas Komisja powinna się kierować danemi jakiemi rozporządza“.

Bardzo względnem jest pojęcie „usunięcia wątpliwości“, gdyż najłatwiej jest odpowiedzieć krótko: **„nie** usunęło wątpliwości“. Gdy to faktycznie miało też miejsce, gdy takie **bezkrytyczne** załatwienie wbrew duchowi ustawy stało się zbyt ogólne, wydało Min. Skarbu polecenie podwładnym urzędom (okólnik z dnia 24 lutego 1931 L. D. V. 1041/4/31), w którym powiada, że „jeżeli płatnik odpowiedział w terminie, jednak jego wyjśnienia władza wymiarowa uznaje za niewystarczające, wówczas może mu wymierzyć podatek na podstawie danych jakiemi rozporządza, powinna jednak p r z e d t e m zawiadomić płatnika, d l a c z e g o jego wyjaśnienia uznała za niewystarczające“.

Jeszcze więcej, Min. Skarbu jeszcze dalej rozwija liberalną ideę ustawodawcy. Poleca on bowiem **nawet** w wypadku częściowej **zaoczności,** t. j. nawet w wypadku, gdy płatnik na czas nie wniósł wyjaśnienia wzgl. wniósł niedostateczne, aby — powtarzamy — nawet i w tym wypadku nie dokonywano bezzasadnych wymiarów „gdyż dane te nie mogą być d o w o l n e i muszą się opierać na k o n k r e t n y c h okolicznościach faktycznych, świadczących o tem, że w danym okresie płatnik osiągnął taki a nie inny dochód. **Te okoliczności faktyczne muszą znaleźć swój wyraz w aktach sprawy“.**

Gdyby jednak władza trzymała się ściśle przepisów ustawy wzgl. rozporządzenia t. zn. gdyby w czasie przygotowywania wymiarów z całą dokładnością i „starannie sprawdzała na podstawie wszystkich zebranych materjałów i wiadomości, odnoszących się do stosunków dochodowych podatnika (par. 115)“ natenczas z całą pewnością **nie byłyby komisje odwoławcze zawalone tysiącami rekursów,** dziesiątki tysięcy podatników **nie byłoby pokrzywdzonych nadmiernem opodatkowaniem, setki urzędników byłoby odciążonych, fikcyjne zaległości** skarbowe nie wynosiłyby przeszło miljarda złotych. To wszystko nie miałoby miejsca, gdyby — jak to powiedzieliśmy — władze skarbowe **indywidualnie** rozpatrywały każdy poszczególny wypadek, gdyby z całą sumiennością i **zgodnie z przepisami ustawy** dokładały starań, aby wydobyć **prawdę,** a nie „ułatwiały sobie i upraszczały“ pracy przez **szablonowe załatwianie kawałków.**

Być może, że mało sił kancelaryjnych jest przy rozpatrywaniu tychże wyjaśnień z powodu braku personalu urzędniczego. Na to **jest jednak rada.** Dlaczego dla celu przygotowania wymiaru nie wykorzystuje się czasu od 1 maja, t. j. od chwili wniesienia przez podatników zeznań o dochodzie, a rozpoczyna się tę akcję na gwałt prowadzić **dopiero we wrześniu,** na 2 do 3-ch tygodni przed wymiarami.

Dlaczego **nigdy** nie zdarza się, aby Przewodniczący Komisji posiłkował się „współudziałem w pracy przy badaniu i sprawdzaniu zeznań **członkami**

Komisji Szacunkowej“, do czego wyraźnie uprawniony jest na podstawie par. 119 rozp. wyk.

Technika wymiarowa podatku dochodowego jest nadzwyczaj **liberalna.** Ustawa i rozporządzenie dają możność zarówno władzy wymiarowej uchwycenia prawdziwego podatku jakoteż dają możność podatnikowi należytej obrony, zarówno w okresie przedwymiarowym jakoteż po tymże okresie. Niestety jednak ślepy, ciężki, bezmyślny, leniwy biurokratyzm przekreśla te liberalne postanowienia ustawodawców **i w bezduszny szablon** zamienia indywidualną inicjatywę urzędników. **To** jest głównym powodem wadliwości wymiarów podatkowych, stałego nawału pracy w urzędach, pokrzywdzenia podatników, narostu fikcyjnych, nieściągalnych zaległości podatkowych.

Uproszczona księgowość handlowa

Z obowiązku dziennikarskiego zamieszczamy wzór „księgowości uproszczonej“, uznany przez Ministerstwo Skarbu. Zaznaczamy jednak wyraźnie, że **nie jest koniecznością używanie tylko tego a nie innego formularza.** Wymogiem bowiem jest jedynie, aby księgowość uproszczona opierała się na wytycznych, zawartych w rozporządzeniu z 13-go kwietnia 1932 r.

Oddajemy więc pod rozwagę i do ewent. zastosowania wzór uproszczonej księgowości, przyczem nadmieniamy, że w jednym z najbliższych numerów ukaże się **inny formularz** takiej księgowości, opracowany przez naszego konsulenta dla spraw buchalteryjnych, a rzeczą zainteresowanych będzie posiłkowanie się **jednym czy drugim wzorem.** Dodajemy, iż w najbliższym czasie będziemy w posiadaniu znacznego nakładu zarówno jednego jak i drugiego wzoru, tak, że w cenie kosztów własnych członkom Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców i abonentom „Przeglądu Kupieckiego“ będziemy w możności żądane ilości kartek odstąpić (dla skompletowania odpowiedniej grubości książki).

Wzór uproszczonej księgi handlowej

Mies. Dzień	Dowód Nr	Treść zapisu	Kasa		Kupno towarów / Kupno środków produkcji		Sprzedaż towarów / Roboty oddane			Weksle i akcepty			Wierzyciele i dłużnicy		
			Przychód (więcej)	Rozchód (mniej)	Zakup towarów i środków produkcji oraz inne koszty (wydatki)	Zmniejszenie zakupów i kosztów (zwroty)	Wysokość stawki	Zmniejszenie obrotu (zwroty)	Obrót	Rodzaj	Przychód	Rozchód	Winien (otrzymali)	Ma (dali)	Folja księgi kontowej
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
							3/4 sc.			wawa					

W kwietniu b. r. ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie prowadzenia ksiąg handlowych dla celów podatku przemysłowego.

W rozporządzeniu tem przewidziany został system prowadzenia tak zwanych uproszczonych ksiąg handlowych, które prowadzić mogą mniejsze przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz niektóre przedsiębiorstwa handlowe II. kategorji.

W związku z tem rozporządzeniem stała się aktualna sprawa sporządzenia wzoru takiej uproszczonej księgowości, któraby była łatwą w prowadzeniu, a jednocześnie odpowiadała wymaganiom władz skarbowych. W związku z tem Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie, ogłosiła konkurs na opracowanie wzoru uproszczonej księgowości. Po rozstrzygnięciu konkursu i przedyskutowaniu wybranego systemu, Izba złożyła projekt swój w Ministerstwie Skarbu, prosząc o zaopinjowanie tego systemu ksiąg. Ostatnio właśnie w dniu 10. września b. r. Ministerstwo Skarbu zawiadomiło Izbę pismem za Nr. D. V. 38348/4/32, że przedstawiony wzór uproszczonej księgi handlowej wraz z objaśnieniami do tego wzoru, uznaje za odpowiadający przepisom rozporządzenia Ministra Skarbu w sprawie prowadzenia ksiąg handlowych dla celów państwowego podatku przemysłowego.

Doceniając wagę i znaczenie omawianej sprawy, podajemy obok wzór uproszczonej księgi handlowej wraz z objaśnieniami.

OBJAŚNIENIE DO WZORU UPROSZCZONEJ KSIĘGI HANDLOWEJ.

Rubryka 1. Wpisuje się datę, która może dotyczyć pojedyńczej tranzakcji lub całego targu dziennego. Przy sprzedaży na kredyt, każda poszczególna sprzedaż winna być w księdze oddzielnie kontowana.

Rubryka 2. Wpisuje się kolejny numer dowodu. Dowody winny być grupowane oddzielnie: jedne dotyczące zakupu, drugie sprzedaży, w kolejności od początku roku albo każdego miesiąca.

Rubryka 3. Wpisuje się treść czynności z podaniem ilości, ceny i firmy (nazwiska), której towar został sprzedany, lub od której został kupiony. Gdy przy tranzakcjach gotówkowych ustalenie dostawcy lub odbiorcy jest utrudnione, wykazanie ich nie jest konieczne, trzeba jednak samemu sporządzić dowód z podaniem ilości i ceny towaru. Przy drobnych operacjach gotówkowych można wnosić zapisy bez podawania ilości towarów w sumach dziennych, zestawionych na podstawie bloków lub na arkuszu, obejmującym pojedyńcze wpływy i wydatki w ciągu całego dnia.

Rubryki 6 i 7 obejmują koszty prowadzenia przedsiębiorstwa, które składają się z kosztów zakupu towarów czy surowców, nazwanych jako „zakup“, oraz z innych kosztów, na które składają się wszelkie pozostałe koszty, jak uposażenie pracowników, świadczenia socjalne, podatki, opał i światło, urządzenie zakładu i t. p. W rubrykach tych należy w myśl § 4 ust. 4 rozporządzenia zapisywać wszystkie koszty.

Rubryki 8 — 10. Rozróżnianie obrotów według stawek podatkowych, winno odpowiadać przepisom art. 7 ustawy z 15. lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 17 z 1932 r., poz. 110), t. zn., że obroty podlegające różnym stawkom, winny być zapisywane oddzielnie w ten sposób, iż wysokości stawki podanej w rubr. 8, winien odpowiadać obrót, podany w rubr. 10, podlegający tej stawce. Dotyczy to zarówno zapisów pojedyńczych tranzakcyj, jak i zapisów obejmujących targ dzienny. Przy zapisach targu dziennego należy prowadzić ewidencję poszczególnych sprzedaży na arkuszu w tylu rubrykach, ilu stawkom podlegajeą różne obroty, z wydzieleniem obrotów zwolnionych od podatku naskutek scalenia. Suma każdej z rubryk arkusza dziennego winna być wpisana do księgi z zaznaczeniem jakiej stawce (r. 8) podlega dana część obroty (r. 10); obroty zwolnione będą oznaczone „sc“, bądź „0%“. Po upływie miesiąca zostanie wyprowadzona suma obrotów, podlegających w tym czasie podatkowi według różnych stawek i suma obrotów zwolnionych od podatku.

Rubryka 11—16. Rubryki te będzie prowadziło przedsiębiorstwo, o ile będzie posiadało odpowiednie obroty. W rubryce 11 literami w i a odróżni weksel i akcept, w rubryce zaś 16 poda foljo książki kontowej, jeżeli ją dla swojej potrzeby będzie prowadzić.

Uwaga: Wszelkie dowody a w szczególności arkusze dziennego targu winny być przechowywane w należytym porządku dla ewidencji oraz kontroli własnej i podatkowej.

Ogólnokrajowy zjazd hurtowników naftowych

W ostatnim czasie istniejące na terenie całego Państwa rafinerje, które dotychczas z różnych względów nie należały do Syndykatu Przemysłu Naftowego w Polsce, zostają obecnie włączone do Syndykatu.

Spowodowało to dla hurtowników naftowych, którzy zaopatrywali się dotychczas w naftę i produkty naftowe w rafinerjach niesyndykatowych, poważne niebezpieczeństwo pozbawienia ich podstaw egzystencji przez zamknięcie dla nich źródeł zakupu.

Oznaczałoby to zarazem zagładę setek kupców branży naftowej i pozbawienie tysiąca rodzin, zatrudnionych w tej branży jedynego źródła utrzymania.

Zagrożeni w swym bycie hurtownicy naftowi postanowili przystąpić do akcji obronnej.

W związku z tem Zrzeszenie Kupców Branży Naftowej przy C. Z. K. w Warszawie zwołuje na niedzielę, dnia 25 września r. b. na godz. 11 rano Ogólnokrajowy Zjazd wszystkich kupców branży naftowej dla omówienia środków zaradczych i podjęcia kroków u miarodajnych czynników w kierunku utrzymania istniejących wieloletnich placówek gospodarczych i zapewnienia im możności zaopatrywania się w naftę i produkty naftowe.

Zjazd odbędzie się w lokalu Centrali Związku Kupców, Warszawa, Senatorska 22.

Obecność wszystkich kupców branży naftowej jest bezwzględnie konieczna we własnym interesie każdego kupca tej branży.

Osoby zainteresowane, które nie otrzymały zaproszenia na Zjazd będą mogły otrzymać je w dniu Zjazdu na miejscu.

Zaznacza się, że zostały poczynione kroki, mające na celu zapewnienie uczestnikom Zjazdu ulgowych przejazdów kolejowych.

AKTUALNE.

W obecnej dobie ciężkiego kryzysu gospodarczego każdy z nas ugina się pod ciężarem trosk materjalnych. Nikt nie jest pewny dnia jutrzejszego i z rosnącym niepokojem spogląda w przyszłość. Największym jednak niepokojem przejmuje każdego ojca rodziny myśl, **co będzie z jego najukochańszymi**, gdy niespodziewana i nieubłagana śmierć wyrwie go z ich grona i zabierze im ich opiekuna i żywiciela. Myśl ta niby uparta zmora prześladuje ciągle prawdziwie kochającego męża i ojca i nie daje mu spokoju.

W czasach normalnych po jego śmierci rodzina odziedziczy dobrze prosperujący warsztat pracy, który będzie mogła dalej poprowadzić. Cóż zaś pozostanie obecnie rodzinie po śmierci jej głównego żywiciela, gdy nawet bogate przedsiębiorstwa uginają się pod ciężarem kłopotów finansowych? Na wieść o śmierci zlecą się wierzyciele i rozdrapią wszystko jak kruki, rodzina zaś pozostanie w nędzy bez żadnych środków do życia. Prawdziwa rozpacz ogarnia każdego na myśl o tem.

Musimy się jednak zastanowić nad tem czy nie ma już dla nas ratunku. Czyż mamy bezmyślnie poddać się biernie losowi i wyczekiwać co nam przyniesie? Nie, tego nam czynić nie wolno, nawet z najcięższej sytuacji jest wyjście, trzeba go tylko szukać, trzeba przedewszystkiem chcieć i mieć tę dobrą wolę, by złemu zaradzić.

A najlepiej i najskuteczniej obroni każdy swą rodzinę przed grożącą jej katastrofą majątkową po śmierci jej żywiciela przez **ubezpieczenie na życie i na wypadek śmierci**. Jeżeli uprzytomnimy sobie, że tego rodzaju ubezpieczenie było bardzo ważnem nawet w czasach dobrej konjunktury, to każdy zrozumie dobrze jakie ma ono znaczenie dzisiaj, gdy każdy z trwogą spogląda w niepewne jutro. Każdy rozsądny człowiek przyzna, że takie ubezpieczenie stało się dzisiaj koniecznością. Dowodem tego są liczne rzesze ubezpieczonych kupców — naszych członków — w Towarzystwie ubezpieczeń na życie Feniks.

Zarząd Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców ma pełne do tego towarzystwa zaufanie, od kilku lat znajduje się z niem w bliskich stosunkach i wszystkim swym członkom gorąco je poleca.

Feniks jest najbogatszem i jednem z najstarszych towarzystw ubezpieczeń, pracujących na terenie Małopolski i Śląska Cieszyńskiego. Właściwie jest to towarzystwo międzynarodowe, posiadające filje i bardzo liczne realności prawie we wszystkich państwach zachodniej i południowej Europy, oraz w Egipcie. Daje ono najdogodniejsze warunki i pobiera najniższe składki, a posiadając ogromny majątek w realnościach i gotówce, daje nieograniczoną gwarancję, że wypełni swe zobowiązania nawet w czasach bardzo ciężkich i krytycznych. Nie zwlekajcie więc z ubezpieczeniem na życie, które przy ulgowych stawkach, zagwarantowanych członkom Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, stanowi najpewniejsze zabezpieczenie przyszłości. **H. St.**

EKSPORT DO PALESTYNY. Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zwraca uwagę sfer zainteresowanych eksportem do Palestyny, że prawdziwość oświadczenia na fakturze, które jest wymagane przez rząd palestyński **musi być potwierdzona przez Konsulat angielski**, właściwą Izbę handlową lub dyrektora banku kraju wysyłającego.

W razie sprzedaży c. i. f. muszą na fakturze być podane koszta opakowania i transportu. Eksporterzy niestosujący się do wyżej wymienionego rozporządzeniabędą narażeni na wielkie trudności przy ocleniu towaru.

ZGROMADZENIE KUPCÓW W PODGÓRZU.

W niedzielę, dnia 25 bm. o godzinie 3.30 po południu odbędzie się w Ekspozyturze Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców w Podgórzu, Rynek 13 (dom p. Walda) Zebranie Kupieckie dla poinformowania członków o ostatnich przepisach ustawowych tyczących się sfer kupieckich. W szczególności przedmiotem referatów i dyskusyj będzie nowe rozporządzenie o egzekucji skarbowej, o obowiązku prowadzenia ksiąg i ustawodawstwo karne.

Nekrolog.

Onegdaj zmarł po długich a dolegliwych boleściach bł **Dr. Edmund Schenker** b. współredaktor naszego czasopisma. Dzięki niezwykłym zaletom charakteru, wybitnej kulturze i inteligencji oraz gorliwej, wieloletniej działalności na niwie społecznej, cieszył się błp. Zmarły szczerą szmpatją i ogólnem nznaniem wśród najszerszych sfer. — Tłumny udział publiczności w pogrzebie był manifestacyjnym objawem serdecznego, żalu, jaki towarzyszył na ostatniej drodze błp. Zmarłemu.

Ciężko losem dotkniętej Rodzinie, a w szczególności p. Ferdynandowi Schenkerowi, Członkowi Sekcji redakcyjnej przy Związku Stowarzyszeń Kupieckich przesyła wyrazy serdecznego współczucia

Redakcja i Administracja „Przeglądu Kupieckiego“

Izba Skarbowa w Krakowie.

Do L. W. II. 49509/32.

Wykaz

procentów średniej dochodowości przedsiębiorstw w r. 1931 do wymiaru podatku dochodowego na r. 1932 ustalony przez Krak. Izbą Skarbową przy współudziale przedstawicieli sfer gospodarczych.

Lp.	Rodzaj przedsiębiorstwa	hurt	detal
	A		
	Przedsiębiorstwa handlu towarowego:		
1	Apteki		15
2	Apteczne składy	7	13
3	Mydlarnie	6	10
4	Specjalna sprzedaż art. chem.	6	12
5	„ „ mydła i świec	6	10
6	„ „ nafty, olejów	5	10
7	„ „ perfum i kosmet.	8	20
8	Składy opałowe	3	8
9	„ materjałów budowlanych	3	8
10	Sprzedaż wyrobów drzewnych	8	15
11	„ „ koszykarskich	8	15
12	Składy mebli luksusowych	—	20
13	„ „ pierwszej potrzeby	5	10
14	Sprzedaż futer	8	15
15	„ konfekcji futrzanej	6	15
16	„ skór surowych	4	8
17	„ „ wyprawianych	4	8
18	„ cholewek	6	10
19	„ obuwia	6	10
20	„ przyborów szewskich	7	10
21	„ wyrobów rymarskich	7	10
22	„ galanterji skórzanej	8	15
23	„ włosia i szczeciny	7	12
24	„ wyrobów z włosia i szczeciny	7	12
25	„ pierza i puchu	6	12
26	„ żelaza	4	8
27	„ galanterji żelaznej i wyr em.	5	10
28	„ szkła	6	10
29	„ wyrobów ze szkła, fajansu, porcelany i majoliki	6	11
30	„ maszyn i narzędzi rolniczych	5	10
31	„ instrumentów opt. i chirurg.	10	18
32	„ przyb fotograficznych	10	18
33	„ „ elektrotechnicznych	7	13
34	„ broni	6	20
35	„ miar i wag	8	15
36	„ przyrządów technicznych	7	13
37	„ aut, motocykli, rowerów i części składowych tychże		15
38	„ powozów i wszelkiego rodzaju pojazdów		12
39	„ wyrobów gumowych	6	12
40	„ manufaktury	4	8
41	„ gotowych ubrań	4	8
42	„ konfekcji męskiej i damskiej	6	10
43	„ tiulu, koronek i haftów	8	15
44	„ przyborów krawieckich	5	10
45	„ czapek i kapeluszy męskich	5	10
46	„ kapeluszy damskich	8	15
47	„ sklepy galanteryjne	6	10
48	„ papieru i przyb. kanc.	5	10
49	„ tapet	6	12
50	Sklepy jubilerskie	8	15
51	„ zegarmistrzowskie	6	12

Lp.	Rodzaj przesiębiorstwa	hurt	detal
52	Sprzedaż starożytności		20
53	„ wyrobów powroź. i jutowych	5	10
54	„ istrumentów muzycznych	8	15
55	„ fortepianów i pianin	—	15
56	Sklepy spożywcze	3	7
57	„ kolonjalne	4	10
58	„ kolonjalno-gastronomiczne	5	12
59	„ kolon. ze sprzed. wód. i win	7	12
60	Sprzedaż wódek i win	7	12
61	„ mięsa	4	8
62	„ wyrobów masarskich	8	14
63	„ ryb	7	10
64	„ warzywa	4	10
65	„ wody sod., owoców i bakalji	8	12
66	„ jaj i nabiału	3	8
67	„ chleba	2	6
68	„ wszelkiego rodzaju pieczywa	4	8
69	„ wyrobów cukierniczych	7	12
70	„ zboża	1	4
71	„ mąki i kaszy	2	5
72	„ paszy	3	6
73	„ nasion	5	12
74	„ żywych kwiatów	10	20
75	Handel bydła rogatego	4	6
76	„ koni	6	10
77	„ drobiu	4	8
78	„ nierogacizny	4	8
79	„ śledzi	4	6
80	„ (skład piwa)	5	8
81	Księgarnie	6	10
82	Antykwarnie	—	10
83	Handel starych rzeczy z tandety	-	12
84	„ szmat	4	10
	B		
	Inne przedsiębiorstwa handlowe:		
	Hotele		15
1	Pokoje umeblowane a) w miastach		20
2	„ „ b) w i. miejsc.		15
3	Pensjonaty		15
4	Restauracje z wyszynkiem wódki		16
5	„ bez wyszynku wódki		12
6	Jadłodajnie		10
7	Cukiernie		15
8	Kawiarnie, mleczarnie i herbaciarnie		12
9	Łaźnie i wanny		20
10	Bilardy		40
11	Teatry świetlne		18
12	Zakłady pogrzebowe		25
13	Biuro próśb		70
14	Biuro ogłoszeń		30
15	Pośrednictwo pracy		50
16	Domy i kant. agenturowo-komisowe		45
17	„ „ ekspedycyjno-przewoz.		20
18	Komunikacje samochodowe		10
19	Prywatne zakłady naukowe		20
20	Wypożyczalnie książek		10

Lp.	Rodzaj przedsiębiorstwa	hurt	detal
	C		
	Przedsiębiorstwa przemysłowe:		
1	Wypiek chleba		8
2	„ wszelkiego rodz. pieczywa		10
3	Zakłady wyrobów cukierniczych		15
4	Fabryki pierników		10
5	Masarnie		15
6	Fabryki konserw		9
7	Gorzelnie		6
8	Rektyfikacje		30
9	Fabryki wódek i likierów		10
10	Fabryka drożdży		20
11	Miodosytnie		10
12	Browary		10
13	Octownie		8
14	Zakłady wód sztucznych		15
15	Krochmalnie		8
16	Olejarnie		6
17	Młyny wodne przy przemiale wł. zboża		8
18	„ „ „ „ cudz. „		25
19	„ parowe „ „ wł. „		6
20	„ „ „ „ cudz. „		15
21	Kopalnie nafty i gazów ziemnych		20
22	Rafinerje nafty		20
23	Elektrownie		25
24	Cegielnie		8
25	Betoniarnie		10
26	Zakłady wapienne		10
27	Zakłady szewskie		12
28	Huty szklane		10
29	Fabryka obuwia mechanicznego		6
30	Pracownia cholewek		8
31	Garbarnie		5
32	Zakłady krawieckie		17
33	„ kuśnierskie		17
34	Pracownie bielizny		12
35	Wytwórnie szelek		15
36	Pracownie czapek i kapeluszy		15
37	„ gorsetów		15
38	„ kapeluszy damskich		20
39	„ piór i kwiatów sztucznych		20
40	Fabryki trykotaży		10
41	Szarpiarnie		12
42	Przędzalnie		8
43	Tkalnie		10
44	Wykończalnie		10
45	Farbiarnie		15
46	Pralnie		20
47	Magle		30
48	Zakłady wyrobów powroźniczych		13
49	„ bednarskie i kołodziejskie		13
50	„ budowlane a) z wł. materjału		5
51	„ „ b) bez wł. „		12
52	Tartaki przecierające własne drzewo		6
53	„ „ obce „		12
54	Zakłady wyrobów chemicznych		12
55	Wyroby mydła i świec		10
56	Pracownia wyrobów rymarskich		12
57	Pracownie galanterji skórzanej		15
58	Ciesielstwo		15
59	Zakłady kowalskie i ślusarskie		10
60	„ blacharskie budowlane		10
61	„ „ galanteryjne		15
62	Warsztaty mechaniczne		15
63	Zakłady fryzjerskie		25
64	„ stolarskie meblowe		20
65	„ „ budowlane		10
66	Wyręby leśne		10
67	Drukarnie		10
68	Przemysł dorożkarski		20
69	Zakłady introligatorskie		15
70	„ wyrobów ceramicznych		10
71	Wytwórnie win owocowych		8
72	Zakłady fotograficzne		20
	Osobiste zajęcia przemysłowe.		
1	Ekspedytorzy		50
2	Maklerzy giełdowi		60
3	Pośrednicy handlowi z biurem		50
4	„ „ bez biura		70
	D		
	Wolne zajęcia zawodowe.		
1	Lekarze		70
2	Dentyści		50
3	Weterynarze		70
4	Adwokaci		60
5	Notarjusze		60
6	Artyści		50
7	Architekci		60
8	Inżynierowie		60
9	Technicy		60
10	Literaci, autorzy, kompozytorzy scen. oraz artyści malarze		30

Naczelny redaktor: Dr. Norbert Salpeter. — Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter.
Redaktor odpow. Samuel Kurzman. — Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12